RZĘSISTĄ RZĘSĄ zarosłe jezioro…

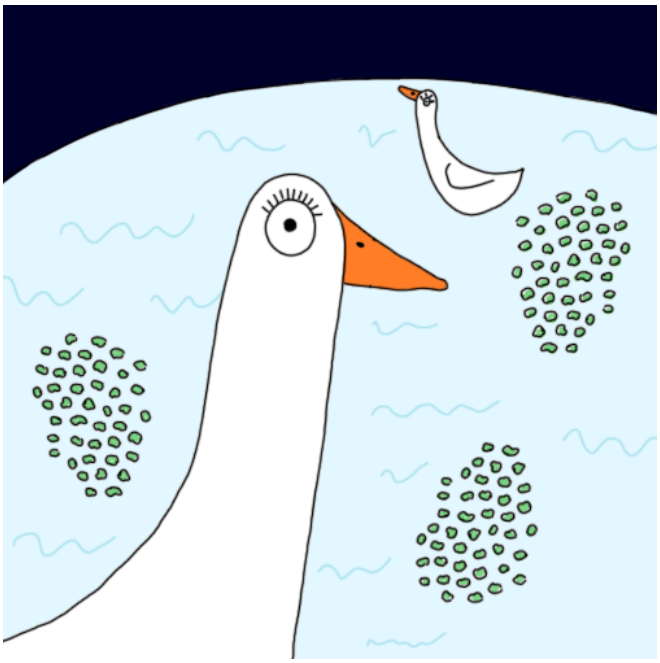

il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Co mają ze sobą wspólnego długie RZĘSY okalające piękne oczy ukochanej, zielona RZĘSA pokrywająca staw i RZĘSIŚCIE padający deszcz? Jaki element znaczeniowy łączy słowa należące do tej rodziny wyrazowej? Jeśli się chwilę zastanowimy, to odpowiedź sama się nam nasunie… RZĘSY to drobne włoski, rosnące gęsto, jeden obok drugiego, na brzegu powieki. RZĘSA – roślina – to drobne blaszki liściowe o pojedynczych korzonkach gęsto pokrywające wodę, unoszące się na wodzie tuż obok siebie, jedna przy drugiej. RZĘSISTY powiemy o intensywnym deszczu, którego krople tworzą zasłonę – ścianę deszczu, RZĘSISTE powiemy też o intensywnych oklaskach lub brawach, o mocnych światłach, o obficie sypiących się iskrach, o lecących ciurkiem łzach, o wielkim płaczu i szlochu… Kiedyś RZĘSISTE mogły być też suknie, falbany czy koronki (jeśli były sute, fałdziste, marszczone), RZĘSISTE mogły być bochny chleba i gomółki sera (jeśli były grube i okazałe), RZĘSISTE mogło być również dziewczę, jeśli miało kształty krągłe a ponętne („…tam białogłowy nad miarę gładkie i rzęsiste” – pisał Sienkiewicz w „Potopie” – „Kiedy to która, chleb krając, bochenek o się oprze, to nawet na nieczułym bochenku skóra od kontentacji czerwienieje”). Przymiotnik RZĘSISTY – a dawniej także RZĘŚNY i RZĘSNY – powstał od rzeczownika RZĘSA (w prasłowiańszczyźnie *ręsa), a wspólnym elementem znaczeniowym wszystkich wyrazów z tej rodziny jest cecha występowania tuż obok siebie, znajdowania się jeden przy drugim, gęsto, a więc również obficie, intensywnie, okazale.